# KONTROWERSJE

Pod koniec kwietnia br. gmina Kęty wydała i opublikowała oświadczenie zatytułowane „Fakty o sali w Malcu". Ponieważ w treści pojawia się moje nazwisko pozwalam sobie na odniesienie się do zawartych w artykule tez.

W oświadczeniu zostałem wskazany jako jedna z osób odpowiedzialnych za wyłączenie sali w Malcu z użytkowania. Zbliżamy się do połowy 2014 roku. Pracę na stanowisku Burmistrza gminy Kęty zakończyłem w połowie grudnia 2010 roku ,tj. blisko trzy i pół roku temu. Dlaczego mnie wskazuje się jako osobę odpowiedzialną? Odpowiedzi nietrudno się domyślić.

Wydający oświadczenie pomijają kluczowe w sprawie fakty. W roku 1999 na zlecenie Urzędu Gminy Kęty została wykonana ekspertyza pawilonu sportowego w Malcu, w szczególności konstrukcji dachu. Zamierzeniem była przebudowa obiektu w zakresie zastąpienia części barakowej na murowaną i zmiana zadaszenia. Ekspertyza wykazała jednak właściwy stan techniczny budowli. Tym samym argumenty za podjęciem w/w zakresu prac nie potwierdziły się. Wówczas podjęto decyzję o remoncie w ograniczonym zakresie, m.in. wymianę nawierzchni areny/ówczesna zagrażała bezpieczeństwu/, remont części socjalno-szatniowej, zmiana instalacji CO i CWU na gazową, docieplenie. W tamtym czasie nieracjonalnym byłoby forsowanie większego zakresu prac wobec faktu braku jakichkolwiek sali gimnastycznych w Bielanach i Łękach, zagrażającym bezpieczeństwu stanie sali gimnastycznej SP Nr 1 w Kętach oraz w Bulowicach, wymagającej pilnego remontu sali gimnastycznej w SP Nr 2, zastępczej sali gimnastycznej w SP Nr 3 w Kętach Podlesiu. Z w/w potrzeb do 2010 roku jedynie sali gimnastycznej w Kętach Podlesiu nie udało się zrealizować. Chociaż w 2010 roku zabezpieczono w budżecie pieniądze na projekt techniczny. A to z powodu blokowania zamierzenia na etapie konsultacji programu użytkowego. W konsekwencji sali nie ma do dziś. Kto blokował? Wcześniej temu samemu kręgowi osób nie udało się zablokować budowy sali gimnastycznych w Bielanach i Bulowicach. W tej ostatniej sprawie zwołano nawet sesję

nadzwyczajną, aby zanegować projekt z prawomocnym pozwoleniem na budowę. Oportunistów nie przekonywały nawet argumenty, że utracimy 3 mln. zł dotacji unijnej, a efekt przesuwa się w czasie o kilka lat. Nie mówiąc o torturach jakim byliśmy poddawani na zebraniach wiejskich w Bulowicach, podczas których „wieczni radni" z Bulowic dyskredytowali projekt. Przypomnę, że rekomendowano innowacyjną? konstrukcję w formie hangaru dla samolotów. Te dwie inwestycje można było zrealizować m.in. dzięki jednoznacznym postawom ówczesnych sołtysów Bielan- Kazimierza Babiucha oraz Bulowic- śp. Ryszarda Janeczki.

Nie po raz pierwszy moje nazwisko i okres sprawowania przeze mnie funkcji Burmistrza gminy Kęty są używane przez obecną władzę samorządową do tłumaczenia własnych nieskuteczności. Koronnym przykładem zadłużenie Gminy, na którego ogromny wzrost po 2010 roku nie miałem żadnego wpływu. Inny przykład: chociażby sprawa boiska sportowego przy ZSG Nr 1 w Kętach, jak również nierozwiązanie innych pilnych potrzeb tej placówki. Przypomnę wybrane zrealizowane do 2010 roku prace inwestycyjne i remontowe w budynku tej szkoły:

- Budowa kotłowni gazowej,
- Wymiana wszystkich instalacji; wodnej ,CO, CWU, kanalizacyjnej,
- Budowa od fundamentów kominów wentylacyjnych,
- Wymiana więźby dachowej i pokrycia dachu,
- Drenaż budynku,
- Elewacja ściany frontowej i bocznych,
- Remont kapitalny sali gimnastycznej z zapleczem sanitarno-szatniowym,
- Pełna wymiana stolarki okiennej.

Na lata 2011-2012 w planach było docieplenie stropu, dokończenie elewacji i budowa boiska. Wcześniejsza budowa boiska pozbawiłaby placu budowy na realizację dwóch pierwszych z w/w prac.

Przytaczanie mej osoby wydaje się też niestosowne z innego powodu. Po 2010 roku dokończono wiele ważnych dla gminy Kęty inwestycji, na realizację których obecne władze miały bardzo ograniczony wpływ. Bardzo oficjalnie „przecinano wstęgi" oddania obwodnicy południowo-zachodniej, przebudowy rynku, kanalizacji Bielan, Łęk, oczyszczalni w Łękach, modernizacji Młynówki Czanieckiej, remontu „Dworku w Nowej Wsi", ośrodka zdrowia w Malcu, pawilonu sportowego w Bulowicach. Są to wybrane przykłady /nie wyczerpują znacznie dłuższej listy/ zadań przygotowanych w poprzedniej kadencji w większości z zabezpieczeniem zewnętrznego dofinansowania, w szczególności z funduszy unijnych. Nigdy nie wspomniano przy tych okazjach o roli uprzednio zarządzających gminą.

Jak nietrudno zauważyć, nie występuję z publiczną oceną działań i zachowania obecnych władz samorządowych. W sytuacji jak wyżej pozwalam sobie na odstępstwo od tej zasady zwracając się do mieszkańców Gminy o wyrozumiałość.

Malec, 15 czerwca 2014r. Roman Olejarz